

PODSTAWY I ZAKRESY SPOŁECZNEJ FUNKCJI SPORTU

Czy kultura fizyczna i sport, obok szeregu innych zadań, pełnią zawsze funkcję społeczno-integracyjną? Obserwując dość częste chuligaństwo niektórych (pseudo) fanów imprez sportowych można mieć poważne wątpliwości w tym względzie. Dlatego należy przypomnieć na wstępie, czym jest życie społeczne, jakie są jego podstawy i kryteria, aby dać sensowną odpowiedź na postawione pytanie.

Antropologia integralno-personalistyczna jednoznacznie uznaje prospołeczną naturę człowieka¹. Życie społeczne posiada dwojaką podstawę: somatyczno-biologiczną i psychiczno-aksjologiczną. Indywidualny człowiek potrzebuje społeczności ze względu na jego ograniczone możliwości bytowo-egzystencjalne, ponieważ zawsze współegzystuje w rodzinie, społeczności lokalnej i etniczno-politycznej. To w tych społecznościach rodzi się i rozwija, one zapewniają mu pożywienie, ochronę, mieszkanie, pracę, możliwość codziennej egzystencji. Podstawą i źródłem ludzkiej społeczności nie jest jednak wyłącznie zaspokajanie materialnych potrzeb. Człowiek jako osoba aktualizuje swoje życie psychiczno-duchowe zawsze w społeczności: rodzinie, szkole, zakładzie pracy, wspólnocie narodowej. Życie społeczne to przede wszystkim przekaz wartości: poznawczych – prawdy, moralnych – dobra w różnych jego odmianach, artystycznych, ideowych itd. Odpowiedzialnie realizowana aktywność fizyczno-sportowa to nie tylko wspólnota egzystencjalno-ludyczna, lecz również psychiczno-aksjologiczna. Jeżeli brak tej ostatniej, to sport pełni funkcję alienującą dla uprawiających go ludzi.

Czym jest społeczność? Odwołajmy się do przemyśleń klasyków kultury europejsko-światowej. Św. Augustyn społecznością nazywał taki zespół ludzi, których łączy miłość wspólnego dobra². Pokrewny sposób zdefiniował społeczność św. Tomasz z Akwinu mówiąc, że jest ona zjednoczeniem ludzi dążących do wspólnego celu³. Takim celem jest jakieś dobro, które łączy oraz in-

1 S. Kowalczyk (2005) *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*. Lublin, s. 119 i nast.

2 Św. Augustyn, *De civitate Dei* 19, 24 PL 41, 655.

3 Św. Tomasz z Akwinu, *Contra impugnantes Dei cultum et religionem*, c. 8.

tegruje ludzi we wspólnym działaniu. Obaj wspomniani myśliciele są zgodni, że fundamentem życia społecznego jest społeczne dobro wspólne. Różnicuje się ono w zależności od charakteru konkretnej społeczności: rodziny, lokalnej miejscowości, narodu, państwa itd., ale zawsze zawiera dwa istotne elementy: zewnętrzny i wewnętrzny⁴. Pierwszym elementem dobra wspólnego jest ustalona przez tradycję struktura organizacyjno-prawna, drugim zaś elementem określony zespół wartości niezbędnych dla życia człowieka jako rozumnej, wolnej i odpowiedzialnej osoby.

Powyższe ustalenia można i należy odnieść do sfery aktywności fizyczno-sportowej. Zarówno sport rekreacyjno-amatorski, jak i profesjonalno-wyczynowy posiadają profil społeczny. Oczywiście istnieje wiele odmian sportu uprawianego indywidualnie, np. spacer, pływanie, gimnastyka, narciarstwo, lecz i te sporty w sposób pośredni mają odniesienie do społeczności poprzez korzystanie z infrastruktury sportowej, przyjęcie określonych reguł działania, wzorców itp. Uprawianie sportu zwykle realizuje się w zespole, między innymi na terenie szkoły, klubów i organizacji sportowych.

Podstawą każdej społeczności jest dostrzeganie i realizowane przez jej uczestników dobro wspólne. Co jest dobrem wspólnym aktywności sportowej? W naukach społecznych odróżnia się dwojaki typ życia społecznego: społeczność – stowarzyszenie i społeczność – wspólnotę⁵. Pierwszy typ społeczności ma profil zewnętrzno-sformalizowany, członkostwo w niej uzyskuje się przez akces i można z niej odejść. Społeczność będąca wspólnotą ma charakter wewnętrzno-naturalny, np. rodzina i naród, ale również inne społeczności mogą stać się wspólnotą poprzez akceptowanie i praktykowanie wartości personalnych oraz ideowych. Współczesny sport tak profesjonalny jak i amatorski jest organizowany przez różnego typu stowarzyszenia, kluby czy organizacje. Są one niezbędne, można je określić jako dobro zewnętrzno-strukturalne sportu. Nagłośniane w mass mediach skandale dotyczące indywidualnych sportowców, drużyn sportowych i całych organizacji są sygnałem, że kultura fizyczna i sport – jeżeli mają służyć dobru człowieka – wymagają przyjęcia wewnętrzno-aksjologicznego dobra wspólnego. Tylko wówczas aktywność fizyczno-sportowa pełni funkcję autentycznie społeczno-integracyjną, natomiast sport pozbawiony zaplecza psychiczno-etycznych wartości prowadzi do psychicznej destrukcji człowieka i deformacji życia społecznego. Nowoczesna infrastruktura sportowa i sprawna organizacja nie zastępują etosu, respektowania godności osoby ludzkiej i autentycznego człowieczeństwa.

Głównymi celami, które skłaniają ludzi do uprawiania sportu, są: pragnienie zachowania zdrowia, sprawności ciała i jego dobrej kondycji oraz egzy-

4 J. Kondziela (1972) *Filozofia społeczna*. Lublin, s. 31.

5 F. Tönnies (1988) *Wspólnota i stowarzyszenie*. Warszawa.

stencjalne doświadczenie przyjemności związane z fizyczną aktywnością⁶. Wartości egzystencjalno-biologiczne i ludyczno-przyjemnościowe odgrywają ważną rolę w życiu człowieka w myśl znanego powiedzenia: *mens sana in corpore Sano*. Truizmem jest stwierdzenie, że sport ma służyć zdrowiu człowieka, ale czy zawsze on służy? Modne współcześnie sporty ekstremalne, niektóre dyscypliny sportowe narażają zawodników na utratę zdrowia, a nawet życia⁷. Należą do nich między innymi: boks, wyścigi motorowe i samochodowe, alpinizm, skoki na linie. Sport profesjonalno-wyczynowy także może być zagrożeniem dla zdrowia, ponieważ w pogoni za rekordami prowadzi do nadmiernej eksploatacji organizmu, deformacji sylwetki ludzkiego ciała, różnego rodzaju schorzeń somatycznych i psychicznych⁸. Wartości somatyczno-biologiczne i ludyczne są ważnym sektorem dobra wspólnego społeczności naturalnych – rodziny i narodu oraz społeczności polityczno-państwowej, ale nie jedynym. Aktywność sportowa bezpośrednio angażuje ciało człowieka, nie może jednak ignorować jego sfery psychiczno-umysłowej. Sportowiec to nie tylko biologiczny sprawnie funkcjonujący organizm, lecz również osoba posiadająca intelekt, autofinalizm, możliwość wolnego wyboru, wrażliwość na wyższe wartości. Człowiek jest psychofizyczną całością, z tego względu uprawiając sport amatorski czy profesjonalny nie może tracić z oczu wartości transbiologicznych. Wartości witalne i ludyczne, związane z aktywnością sportową, nie mogą osłabiać czy wręcz niszczyć człowieczeństwa osoby ludzkiej.

Społeczno-integrująca funkcja sportu jest możliwa tylko wówczas, gdy zawodnicy uczestniczący w imprezach sportowych oraz ich obserwatorzy akceptują podstawowe normy etyczno-moralne. Sport bez etosu przeistacza się w karykaturę, gladiatorstwo czy też ulega innym deformacjom⁹. *Homo ludens* nie może zapominać, że jest w pierwszym rzędzie człowiekiem (*homo*), osobą, podmiotem, kimś odpowiedzialnym za swe zachowania i konsekwencje swych działań.

Etyka sportowa, warunkująca autentyczną socjalizację, posiada dwa wymiary: indywidualny i społeczny. Indywidualny wymiar etyki sportowej wymaga od zawodników posiadania takich podstawowych sprawności moralnych, jak: roztropność, męstwo, sprawiedliwość, umiarkowanie¹⁰.

6 F. Bednarski (1962) *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasz z Akwinu*. Londyn; Z. Żukowska, R. Żukowski (2001) *Zdrowie – ruch – fair play*. Warszawa.

7 R. Muszkieta, M. Gembiak (2004) *Uwarunkowania i motywy uprawiania sportów ekstremalnych* [w:] Z. Dziubiński (red.) *Edukacja przez sport*. Warszawa, s. 478-488; J. Tomlinson (1996) *Encyklopedia ekstremalnych sportów*. New York.

8 Z. Łyko (1996) *Sport a zdrowie* [w:] Z. Dziubiński (red.) *Wiara a sport*. Warszawa, s. 40-54.

9 Z. Dziubiński (red.) (2001) *Aksjologia sportu*. Warszawa.

10 A. Potocki (1995) *Sport i cnoty moralne* [w:] M. Barlak, Z. Dziubiński (red.) *Kościół a sport*. Warszawa, s. 175-185.

Roztropność domaga się rozwagi, przezorności i ostrożności, dzięki czemu chroni ona przed zagrożeniem utraty zdrowia czy życia. Sprawiedliwość w sposób szczególny wiąże się z postawą prospołeczną, domaga się bowiem obiektywnej oceny własnych i cudzych osiągnięć. Męstwo uzdalnia sportowca do zwyciężania trudności zewnętrzno-obiektywnych i wewnętrzno-psychicznych, lecz nie należy go utożsamiać z lekkomyślnością. Moralna cnota umiarkowania skłania człowieka do samoograniczenia w korzystaniu z wartości ludycznych, aktywność sportowa nie może się stać się głównym sensem życia. Umiarkowanie potrzebne jest także w sporcie zawodowym, przestrzegając między innymi przed nadmiernym zagrażającym zdrowiu treningiem. Indywidualny etos zawodników sportowych jest nakierowany na wytworzenie ich dojrzałej osobowości, dobry sportowiec powinien być w pierwszym rzędzie dobrym człowiekiem.

Drugi sektor moralnej kultury sportu ma wymiar społeczny. Istnieje wiele czynników, które przyczyniają się do integracji społecznej ludzi zainteresowanych kulturą fizyczną, są to m.in.: wspólnota zainteresowań, symbolika i rytuały związane z tą domeną, wspólne treningi i gra w zespole. Najważniejszą jednak rolę w socjalizacji zawodników sportowych odgrywają zasady etyczne: solidarności, personalizmu i sprawiedliwości. Zasada solidarności wymaga od członków drużyny sportowej umiejętności podporządkowywania się liderowi, obowiązującym w konkretnej dyscyplinie sportu zasadom i harmonijnej kooperacji podczas gry. Celem gry sportowej jest oczywiście zwycięstwo, ale walka na stadionie z opozycyjnym zespołem różni się od fizycznej przemocy i wojny dążącej do eksterminacji wroga. Podstawą solidarności ludzi sportu są nie tylko wartości ludyczne, lecz również w mniejszym czy większym stopniu wspólnota moralno-ideowa, patriotyzm lokalny i ogólnokrajowy, akceptowane wartości etyczne, a także światopoglądowo-religijne.

Drugą zasadą społeczno-moralną obowiązującą w kulturze fizycznej jest zasada personalizmu, która chroni podmiotowość człowieka i jego godność osobową. Posiada ona zastosowanie również w sporcie, gdzie przestrzega przed instrumentalnym traktowaniem zawodników. Takie niebezpieczeństwo nie istnieje w sporcie rekreacyjno-amatorskim, natomiast w sporcie profesjonalnym częste są wypadki uprzedmiotowienia graczy. Mają one podwójne źródło: zewnętrzne i wewnętrzne. Niektórzy sponsorzy kultury fizycznej narzucają zawodnikom pozasportowe cele i zadania, np. reklamowe, komercyjne czy polityczne. Również autorytarne czy wręcz totalitarne państwa traktowały sport jako narzędzie propagandowe określonej ideologii. Dużym zagrożeniem dla sportu jest jego komercjalizacja, w wyniku której pokusie zyskania dużych gratyfikacji ulega wielu utalentowanych sportowców rezygnujących w ten sposób z własnej podmiotowości.

Kolejnym elementem etyki społecznej sportu jest zasada sprawiedliwości, która wymaga obiektywnej oceny zawodników i związanego z tym w sporcie

zawodowym finansowego wynagrodzenia. Nie ma sprawiedliwości bez prawdy, a ta jest współcześnie często ignorowana w wyniku korupcji: zawodników, trenerów, sponsorów, a nawet sędziów. „Kupowanie” wyników imprez sportowych rozmija się z prawdą, sprawiedliwością i etyką. Naruszeniem zasady sprawiedliwości w sporcie jest również stosowanie różnych form dopingu, który krzywdzi uczciwych zawodników a dla ludzi stosujących go jest także destrukcyjny fizycznie i psychicznie. Zasada sprawiedliwości obowiązuje również ludzi kierujących państwem, którzy powinni umożliwić wszystkim obywatelom – niezależnie od miejsca zamieszkania, poglądów politycznych czy przekonań światopoglądowych równy dostęp do kultury fizycznej.

Reasumując dotychczasowe rozważania dotyczące genezy prospołecznej funkcji kultury fizycznej i sportu można zasadnie stwierdzić, że istotna jest kultura moralno-duchowa wszystkich ludzi aktywnie lub tylko pasywnie interesujących się tą dziedziną: samych zawodników, trenerów, sponsorów, kierowników klubów i organizacji sportowych. Autentyczna społeczność wymaga wspólnych celów, zadań, działań, a przede wszystkim wspólnych wartości. Wartości witalne i ludyczne są istotne w kulturze fizycznej, lecz one same pozbawione zaplecza aksjologicznego – prawdy, uczciwości, solidarności – nie są w stanie pełnić funkcji integracyjno-społecznej. Sport bez kultury umysłowej i etosu zmienia się w bijatykę zawodników i pseudofanów demolujących stadiony oraz ich okolice. Kultura fizyczna bez minimum kultury wewnętrzno-moralnej częściej dzieli ludzi aniżeli ich trwale łączy w społeczną wspólnotę.

Drugim przedmiotem podjętych rozważań są formy i zakres integracyjnej funkcji sportu. Filozofia dialogu słusznie zwraca uwagę, że autentyczna integracja społeczna zaczyna się oddolnie, to jest od reakcji międzyosobowych typu „ja – ty”¹¹. Ta sugestia weryfikuje się również na terenie kultury fizycznej. Arystoteles wyróżnił trzy główne typy przyjaźni, których fundamentem są wartości: ekonomiczno-egzystencjalne, ludyczne i ideowo-moralne¹². Uwzględniając zaproponowaną typologię form przyjaźni można wnioskować, że głównym źródłem przyjaźni łączących ludzi sportu są wartości ludyczne. Sport pełni różne funkcje: jest grą, zabawą, odpoczynkiem po pracy, frapującą rozrywką. Wspólnota przebywania podczas gry sportowej, często mającej miejsce w środowisku przyrody, sprzyja zaprzyjaźnieniu się zwłaszcza ludzi młodych. Wartości ludyczne nie wykluczają głębszej wspólnoty psychiczno-umysłowej, wówczas interpersonalne relacje pogłębiają się i są bardziej trwałe.

Drugim zakresem społecznej funkcji sportu są większe czy mniejsze zespoły sportowe, kluby czy lokalne środowiska. Relatywnie częsta integracja

11 J. Bukowski (1987) *Zarys filozofii spotkania*. Kraków.

12 Arystoteles, *Etyka nikomachejska* VII, 2-8.

zachodzi na terenie sportu amatorskiego, zwłaszcza młodzieżowego. W sporcie zawodowym nagminnie jest zjawisko przechodzenia bardziej wybitnych zawodników z klubu do klubu, a także z jednego kraju do innego. Tacy gracze są sprzedawani i kupowani, nie sprzyja to nawiązywaniu bliższych relacji i przyjaźni pomiędzy nimi. Występuje natomiast inne zjawisko, mianowicie sportowi kibice solidaryzują się z lokalno-terenową drużyną, najczęściej piłki nożnej, której potrafią towarzyszyć w ich krajowych czy nawet zagranicznych występach.

Sport włącza człowieka w różne kręgi życia społecznego: środowiska lokalno-terenowe i ogólnokrajowe. W ostatnim przypadku można już mówić o funkcji społeczno-patriotycznej kultury fizycznej, zwłaszcza sportu. Patriotyzm jest miłością ojczyzny będącej kolebką egzystencjalno-kulturową narodu, czasem dwu czy kilku grup etnicznych. Ojczyzna jest wspólnotą ideowo-moralną. Istnieje wiele wspólnych rysów pomiędzy patriotyzmem a sportem godnym tego miana¹³. Do najważniejszych z nich należą: posiadanie własnego terytorium /miejsca/, szacunek dla tradycji i historii, dowartościowanie kultury somatyczno-fizycznej, znacząca rola kultury literackiej i artystycznej, troska o wartości moralne i etykę, odwoływanie się do symboliki. Patriotyzm jest ofiarną miłością własnego narodu-ojczyzny, lecz nie jest agresywnym nacjonalizmem. Sport humanistycznie pojmowany pełni ważną rolę w edukacji narodowo-patriotycznej, równocześnie jednak jest otwarty na środowiska sportowe innych krajów i państw. Z tego względu można mówić o społeczno-międzynarodowej funkcji gry sportowej. Ilustracją tego jest fakt, że wiele sportów związanych genetycznie z poszczególnymi krajami, np. sporty orientalne Japonii czy golf w Wielkiej Brytanii, później uzyskały status sportów międzynarodowych.

Społeczno-integracyjna funkcja sportu w skali międzynarodowej datuje się już od greckiego antyku. Starogreckie olimpiady, zapoczątkowane w IX wieku przed Chrystusem, ponownie są kontynuowane od przełomu XIX i XX wieku¹⁴. Współczesny olimpizm nie zapobiegł wybuchowi dwu ostatnich wojen światowych, mimo to przyczynia się on w istotnym stopniu do zbliżenia sportowców – i nie tylko ich – należących do różnych narodów. Międzynarodowe imprezy sportowe, a zwłaszcza regularnie odbywane olimpijskie zawody, są cennym wkładem w pokojowe współistnienie państw i bloków politycznych. Szkoda jedynie, że sport olimpijski nie uchronił się od deformacji charakterystycznych dla kultury fizycznej wielu krajów świata¹⁵.

13 S. Kowalczyk (2010) *Elementy filozofii i teologii sportu*. Lublin, s. 102-109.

14 K. Zuchora (2006) *Edukacja olimpijska ku wspólnym wartościom*. Warszawa.

15 J. Lipiec (1999) *Filozofia olimpizmu*. Warszawa.